



Nr 13.

Warszawa, dn. 23 czerwca 1934 r.

Ogóln. zbioru Nr 608.

WYDAWCA: W imieniu Polskiego Związku Przemysłowców Metalowych — Wiceprezes Rady Związku inż. S. J. Okolski.  
Redaktor odpowiedzialny inż. Maurycy Chorzewski.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Warszawa, ul. Traugutta 4, tel. 594-26. Adres telegr.: „Metalowcy—Warszawa”.

Prenumerata wynosi z przesyłką w kraju: zł 5 kwartalnie. Numer pojedynczy zł 1.—

TREŚĆ NUMERU: Depesza kondolencyjna Polskiego Związku Przemysłowców Metalowych. — Ś. p. Julian Weliński. — Walne Zgromadzenie członków Polskiego Związku Przemysłowców Metalowych. — Zwyczajne Walne Zgromadzenie członków Oddziału Warszawskiego Polskiego Związku Przemysłowców Metalowych. — Zasady sporządzania bilansów. — Nowelizacja dekretu o ubezpieczeniu pracowników umysłowych. — Regulamin praktyk wakacyjnych. — Wiadomości z zagranicy. — Kronika. — Ceny.

PAŃSTWOWE ZAKŁADY INŻYNIERJI  
Biblioteka P. M. Ursus

Z powodu tragicznej śmierci Ministra Spraw Wewnętrznych ś. p. Bronisława Pierackiego, zasłużonego bojownika o wolność Polski i męża stanu, który padł ofiarą skrytobójczego morderstwa, Polski Związek Przemysłowców Metalowych przesłał na ręce Pana Premjera Leona Kozłowskiego depeszę kondolencyjną następującej treści:

*„Zarząd Polskiego Związku Przemysłowców Metalowych, głęboko poruszony niecnym skrytobójczym zamachem, dokonanym na osobie wielce cenionego Ministra ś. p. Bronisława Pierackiego, składa na ręce JWP. Premjera wyrazy najgłębszego współczucia i żalu”.*

*Drzewiecki, Buzek, Okolski, Dunin, Przanowski,  
Samulski, Wellisz, Włodek, Pichelski.*

Prócz powyższej depeszy, szereg fabryk stowarzyszonych w Związku przesłał swoje kondolencje Rządowi na ręce Pana Premjera i Pana Ministra Przemysłu i Handlu.

## Ś. P. JULJAN WELIŃSKI

Z szeregu zasłużonych kierowników przedsiębiorstw przemysłu metalowego przetwórczego ubył jeden z najwięcej cenionych i szanowanych. W dniu 2 czerwca 1934 roku, po dłuższej chorobie, zmarł ś. p. Julian Weliński, dyrektor Belgijskiej Spółki Akcyjnej Warszawskiej Fabryki Drutu, Szyftów i Gwoździ.

Ś. p. Julian Weliński urodził się w 1871 r. w Łowiczu, gdzie również ukończył szkołę realną w r. 1888. Studja akademickie odbył na wydziale chemiczno-technologicznym Politechniki w Rydze, uzyskując w r. 1893 dyplom ze stopniem inżyniera-technologa.

Po roku pracy w charakterze chemika w cukrowni Sanniki, ś. p. Weliński został w r. 1894 kierownikiem fabrykacji w znanej cementowni „Wysoka” pod Łazami, pozostając na tem stanowisku osiem lat. Poświęciwszy się cementownictwu, udał się zagranicę w celach badawczych i w ciągu roku zwiedził największe fabryki cementu w Niemczech, Austrii i Francji. W roku 1904 został powołany na stanowisko dyrektora portland-cementu w Ogrodzeńcu, na którym pozostawał do r. 1909.

Dawszy się poznać, w ciągu pierwszych 15 lat swojej pracy, szerszemu kołu przemysłowców jako sprężysty, przezorny i utalentowany administrator przemysłowy, ś. p. Julian Weliński został powołany w r. 1909 na stanowisko dyrektora Belgijskiej Spółki Akcyjnej Warszawskiej Fabryki Drutu, Szyftów i Gwoździ, na którym pozostawał bez przerwy okrągłe ćwierć wieku, kierując umiejętnie i wytrwale jednym z najpoważniejszych przedsiębiorstw w tej gałęzi przemysłu metalowego w dobrych, złych i najtrudniejszych czasach, — przed wojną, podczas wojny i po wojnie.

W ciągu 25-ciu lat swojej działalności dyrektorskiej w Warszawie ś. p. Julian Weliński wykazał wielkie zdolności zarówno w kierunku technicznym jak administracyjnym. Rozwinąwszy w sposób wydatny w zarządzanej przez siebie fabryce wyrób drutu i gwoździ, jako podstawowy dział produkcji, wprowadzał stopniowo inne działy pokrewne, jak wyrób łańcuchów spawanych elektrycznie, wyrób teksów i t. p. Talent administracyjny ś. p. Welińskiego objawił się szczególnie w traktowaniu niezwykle trudnej w czasie inflacji sprawy robotniczej wskutek niestających z tego powodu strajków, jak również w krótkim okresie pomyślnej konjunktury i wzrastających wtedy żądań robotniczych. Ciesząc się dużym autorytetem i zaufaniem swoich robotników, które



zdołał mądrym postępowaniem, pełnym życzliwości dla nich, ś. p. Weliński potrafił oprzeć się wygórowanym żądaniom, nie szafując zbytnio podwyżkami i tworząc sobie w ten sposób rezerwę na czas kryzysu, kiedy — odwrotnie — mógł czynić mniej gwałtowne niżki i redukcje, aniżeli jego bardziej ustępliwi a mniej przezorni koledzy, czem zasłużył sobie wielkie uznanie swoich podwładnych, dla których był prawdziwym przyjacielem.

To też zarząd Warszawskiej Fabryki Drutu, Szyftów i Gwoździ, który pierwotnie znajdował się w rękach belgijskiej grupy finansistów i przemysłowców, cenił wysoko działalność swego dyrektora i darzył go całkowitem zaufaniem, pozostawiając mu zupełną swobodę w kierowaniu fabryką. Zaufanie to pozostało niezmienione ze strony nowego zarządu, który powstał, gdy Warszawska Fabryka Drutu, Szyftów i Gwoździ weszła do koncernu, utworzonego przez Modrzejowskie Zakłady Górniczo-Hutnicze i Zakłady Metalowe B. Hantke.

Wybitne zdolności administracyjne ś. p. Juliana Welińskiego znalazły zastosowanie przy tworzeniu tak skomplikowanej i niełatwej w swym zespole organizacji, jaką był nieistniejący już obecnie Syndykat Fabryk Drutu i Gwoździ, który powstał w r. 1927 i obejmował trzydzieści kilka fabryk. Ś. p. Zmarły przyczynił się w dużym stopniu do powstania tej organizacji dzięki swemu niezwykle mu taktowi i znajomości charakterów ludzkich, prowadząc pertraktacje w sposób obiektywny, łagodząc przeciwności i jednając sobie zupełne zaufanie kontrahentów.

Działalność życiowa ś. p. Juliana Welińskiego nie ograniczała się tylko do pracy technicznej i przemysłowej. Jako filister polskiej korporacji „Weleccji” w Rydze, przejął się od lat studenckich dyscypliną związkową, rozumiał dobrze pożytek i potrzebę zrzeszonej pracy społecznej i był wzorem obowiązkowości w tej pracy. Skromny i nie narzucający się, był raczej wyszukiwany przez swe otoczenie na kierownicze stanowiska, aniżeli sam o nie się starał, a wybrany na nie i wybierany stale ponownie, pełnił swe obowiązki honorowe z całą sumiennością i oddaniem się. Cechowała go zawsze wielka prawość i lojalność w postępowaniu.

W Polskim Związku Przemysłowców Metalowych ś. p. Julian Weliński był wybrany do Rady Związku w r. 1922, najprzód jako zastępca członka Rady, a następnie jako członek czynny, i pozostawał na tem

stanowisku do końca swego życia bez przerwy. Przez cały czas istnienia Polskiego Związku Przemysłowców Metalowych był prezesem Grupy XI w Związku, obejmującej fabryki drutu i gwoździ. Po utworzeniu Oddziału Warszawskiego Polskiego Związku Przemysłowców Metalowych, został powołany do prezydium Oddziału w charakterze członka Komitetu Wykonawczego, a w r. 1925 został wybrany na wiceprezesa Zarządu Oddziału, piastując tę godność do chwili zgonu.

W roku bieżącym, w dniu 1 sierpnia upływało 25 lat pracy dyrektorskiej ś. p. Juliana Welińskiego w fabryce Związkowej. Nie dożył zaledwie dwa miesiące do swego dnia jubileuszowego, odchodząc od nas nieoczekiwanie i przedwcześnie, w pełni sił twórczych, w chwili gdy najbardziej był potrzebny zarówno dla przedsiębiorstwa, którem kierował, jak dla Związku, któremu się dobrze zasłużył. Towarzyszy mu na drogę wiecznego spoczynku głęboki i serdeczny żal wszystkich tych, z którymi pracował i którzy kiedykolwiek go znali. Z polskiej korporacji technicznej i przemysłowej, z koła rodzinnego i koleżeńkiego odszedł w wieczność jeden z najczystszych duchów ludzkich.

Cześć Jego pamięci!

*Maurycy Chorzewski.*

W poniedziałek dn. 4 czerwca r. b. odbył się pogrzeb ś. p. inżyniera Juliana Welińskiego, członka Rady Polskiego Związku Przemysłowców Metalowych, oraz wiceprezesa Zarządu Oddziału Warszawskiego P. Z. P. M.

Na nabożeństwie żałobnem odprawionem w kaplicy na cmentarzu Ewangelicko-Augsburskim zebrał się licznie przedstawiciele przemysłu metalowego obok sztandaru Polskiego Związku Przemysłowców Metalowych. Prócz tego w pogrzebie wzięły udział poczty sztandarowe Korporacji „Welecja” i Robotniczego Klubu „Zorza”. Wśród licznych wienców był złożony wieniec przez Zarząd P. Z. P. M.

Nad trumną ś. p. Juliana Welińskiego wygłosił przemówienie w imieniu Rady i Zarządu P. Z. P. M. Prezes Związku p. Piotr Drzewiecki, dając zarys wieloletniej działalności i wielkich zasług zmarłego dla organizacji przemysłu metalowego. Następnie przemówił inż. Wiesław Gąssowski, prezes Stowarzyszenia Filistrów Korporacji „Welecja” żegnając zmarłego w imieniu kolegów. Trzecie przemówienie wygłosił w języku francuskim p. dyrektor L. Viroux, w imieniu pracowników Belgijskiej Sp. Akc. Warsz. Fabryki Drutu, Sztynków i Gwoździ. Poniżej podajemy tłumaczenie tego przemówienia.

Jako najstarszy urzędnik Belgijskiej Sp. Akc., mam smutny obowiązek złożenia w imieniu własnem, kolegów, urzędników i kierowników ostatniego pożegnania drogiemu naszemu dyrektorowi, który nas opuścił.

W ciągu prawie 25-ciu lat budził On zawsze szacunek u wszystkich swoich podwładnych dzięki niespożytej energii i żywotności, umiejętności kierowania, będąc człowiekiem o charakterze łagodnym, owartym i zawsze zdecydowanym.

W momentach trudnych umiał On, mimo pozorów zachowania swobody indywidualnej, wymagać od nas bez żadnego wi-

docznego nacisku intensywnej pracy i niezwykłego wysiłku, a my byliśmy szczęśliwi wówczas, mogąc Mu dać dowód naszego całkowitego oddania, pracując dzień i noc, aby Go zadowolić. Potrafił On zgrupować około siebie personel całkowicie sobie oddany, którym kierował wprawna ręką, nie wywołując żadnych uraz.

Nie ograniczał On się jedynie do zajęć fabrycznych, będąc członkiem wielu towarzystw i instytucji; umiał jednak zawsze znaleźć chwil kilka, by zająć się młodzieżą robotniczą, której zezwolił na założenie klubu sportowego i przeznaczył dla niego lokal, aby mogła ona się zbierać i spędzać wolne wieczory. W ten sposób pragnął skierować tę młodzież na drogę kulturalną.

To też mogę zaświadczyć, że był On przez nas wszystkich jednakowo poważany i kochany.

Opłakujemy tę śmierć okrutną, która zabrała nam Go w pełni siły i w chwili gdy bardziej niż kiedykolwiek był nam potrzebny.

Drogi Dyrektorze, Twoje wspomnienie pozostanie na zawsze wyryte w naszej pamięci; w imieniu całego personelu żegniam Cię najserdeczniej.

Następnie żegnali swojego dyrektora w serdecznych przemówieniach p. Roman Lewacz w imieniu robotników Warsz. Fabryki Drutu, Sztynków i Gwoździ, oraz p. Józef Minczewski w imieniu Robotniczego Klubu Sportowego „Zorza”.

#### WALNE ZGROMADZENIE CZŁONKÓW POLSKIEGO ZWIĄZKU PRZEMYSŁOWCÓW METALOWYCH

Dnia 6 czerwca r. b. w lokalu Związku odbyło się zwyczajne Zgromadzenie Walne członków Polskiego Związku Przemysłowców Metalowych.

Prezes Rady i Zarządu P. Z. P. M. inż. Piotr Drzewiecki zgłosił Zgromadzenie, stwierdzając jego prawomocność, gdyż Zgromadzenie zostało zwołane według wymagań Statutu. Następnie Pan Prezes Drzewiecki poświęcił wspomnienie pośmiertne ś. p. Edwardowi Geislerowi oraz członkom Rady: ś. p. Kazimierzowi Ambrożewiczowi i ś. p. Julianowi Welińskiemu. Obecni uczcili pamięć zmarłych przez powstanie. Na przewodniczącego Zgromadzenia został jednomyślnie wybrany p. dyrektor Kazimierz Gierdziejewski, na asesorów p. dyrektor J. Kalinowski i p. dyrektor W. Pruszewski, a na sekretarza p. inż. K. Pichelski.

Po zatwierdzeniu protokołu Walnego Zgromadzenia z dn. 16 grudnia 1933 r., przewodniczący udzielił głosu wiceprezesowi Rady p. S. J. Okolskiemu, który streścił sprawozdanie z działalności Związku za rok 1933, wydrukowane w Nr. 11—12 „Przemysłu Metalowego” z r. b.

Przewodniczący Zgromadzenia podkreślił wielostronną działalność Związku, która w wielu wypadkach ułatwia przemysłowcom pokonanie trudności, oraz zaznaczył, że członkowie Związku współpracujący z nim zdają sobie sprawę z jaką zabiegliwością organa Związku muszą pracować, ażeby móc wylegitymować się pracą, zawartą w sprawozdaniu. Wobec powyższego przewodniczący złożył podziękowanie Radzie, Zarządowi i Dyrekcji za pożyteczną i pomyslną pracę dla przemysłu metalowego, co przez obecnych zostało przyjęte oklaskami.

W dalszym punkcie porządku obrad p. inż. K. Pichelski referował bilans i rachunek wpływów i wydatków Związku za 1933 r. oraz odczytał protokół Komisji Rewizyjnej. Walne Zgromadzenie zatwierdziło bilans, rachunek wpływów i wydatków oraz protokół Komisji Rewizyjnej.

W następnym punkcie porządku dziennego p. S. J. Okolski zreferował sprawę wyborów 15 członków Rady, z czego 12 członków na miejsce ustępujących z kadencji 1931 roku, oraz trzech członków na miejsce zmarłych z kadencji innych lat.

P. S. J. Okolski przedstawił listę 13-tu kandydatów, ułożoną przez Zarząd Związku na podstawie ilości robotników, zatrudnionych w fabrykach zrzeszonych oraz w Oddziałach i Grupach Związku.

Lista kandydatów zawierała następujące nazwiska:

z Oddziału Warszawskiego:

- pp. Ambrożewicz Stanisław — po raz pierwszy
- Drzewiecki Piotr — po raz pierwszy
- Przanowski Stefan — ponownie
- Voellnagel Emil — ponownie
- Umiastowski Henryk — po raz pierwszy
- Wertheim Gustaw — po raz pierwszy

z Oddziału Radomsko-Kieleckiego:

- p. Skibiński Leon — ponownie

z Oddziału Poznańsko-Pomorskiego:

- pp. Jagodziński Zbigniew — poraz pierwszy
- Jankowski Maksymilian — po raz pierwszy

z Oddziału Górnośląskiego:

- p. Myciński Lucjan — ponownie

z Oddziału Łódzko-Kaliskiego:

- p. Kon Maks — po raz pierwszy

z Oddziału Cieszyńskiego:

- p. Weinschenck Fedor — ponownie

z Oddziału Gdańskiego:

- p. Dunin-Slepski Antoni — ponownie.

Po uzupełnieniu przez p. S. Langiewicza listy kandydatów dla Oddziału Warszawskiego nazwiskami pp. Górskiego Mieczysława, Młodzianowskiego Stanisława, Blautha Tadeusza oraz przez jednego z obecnych nazwiskiem p. S. Langiewicza, głosowanie na członków Rady odbyło się kartkami. Kandydatury z pozostałych Oddziałów zostały zaakceptowane jednoznacznie przez aklamację.

W głosowaniu tajnym kandydaci otrzymali następujące ilości głosów na 107 głosów obecnych:

p. S. Przanowski	— 104	głosy
„ P. Drzewiecki	— 103	„
„ H. Umiastowski	— 102	„
„ St. Ambrożewicz	— 100	„
„ E. Voellnagel	— 97	„
„ G. Wertheim	— 91	„

Pozostali kandydaci otrzymali ilości głosów niedostateczne.

Wobec powyższego przeważająca większość zebranych zaakceptowała w tajnym głosowaniu i przez aklamację kandydatury, wysunięte przez Zarząd Związku. Z 13 wybranych członków Rady 7-iu po raz pierwszy weszło z wyborów Walnego Zgromadzenia. Dwa miejsca w Radzie zostały nieobsadzone, przy czym Zgromadzenie upoważniło Radę do dokonania kooptacji na te miejsca w ciągu roku i zgłoszenie kandydatów do zatwierdzenia na najbliższym Zgromadzeniu.

Do Komisji Rewizyjnej zostali wybrani jednoznacznie pp. Blauth Tadeusz i Młodzianowski Stanisław z Warszawy, Macher Edward z Poznania, Serog Leopold z Bielska i Wretowski Kazimierz z Katowic.

Sprawę przystosowania Statutu do wymagań nowej ustawy przemysłowej zdjęto z porządku obrad

z powodu braku odpowiedniego rozporządzenia wykonawczego.

W następnym punkcie, dotyczącym spraw bieżących, zgromadzeni postanowili wykreślić 15 fabryk z listy członków Związku za niewypełnianie swych zobowiązań wobec Związku.

Prócz tego na wniosek Zarządu Zgromadzenie uchwaliło utworzyć przy Związku *specjalną komisję i referat do spraw bezpieczeństwa w przemyśle metalowym*.

Następnie na wniosek Zarządu zgromadzeni postanowili jednomyślnie popierać oraz zalecić wszystkim fabrykom przemysłu metalowego świadczenie na akcję Ligi Morskiej i Kolonjalnej, mającą na celu zbiórki na Fundusz Obrony Morskiej.

Na tem porządek obrad został wyczerpany, wobec czego przewodniczący zamknął Zgromadzenie, a uczestnicy jego podziękowali p. dyrektorowi K. Gierdziejewskiemu za przewodnictwo.

Po zakończeniu Walnego Zgromadzenia Pan Prezes Piotr Drzewiecki wygłosił referat o swoich wrażeniach gospodarczych z wycieczki do Palestyny, podkreślając, że kraj ten może mieć duże znaczenie dla eksportu z Polski różnych wyrobów przemysłowych przeznaczonych nie tylko dla samej Palestyny, ale i dla krajów z nią sąsiadujących.

Zebrani podziękowali prelegentowi żywymi oklaskami za interesujące informacje.

#### ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE CZŁONKÓW ODDZIAŁU WARSZAWSKIEGO POLSKIEGO ZWIĄZKU PRZEMYSŁOWCÓW METALOWYCH.

W czwartek dn. 5 lipca 1934 r. o godz. 19 w lokalu Polskiego Związku Przemysłowców Metalowych w Warszawie, ul. Traugutta 4, odbędzie się Zwyczajne Walne Zgromadzenie członków Oddziału Warszawskiego P. Z. P. M. z następującym porządkiem obrad:

1. Wybór przewodniczącego, sekretarza i skrutatorów.
2. Zatwierdzenie protokołu Walnego Zgromadzenia z dn. 14.XI.1932 r.
3. Wybory członków Zarządu na 1934/35 r.
4. Memorjał do Pana Ministra Przemysłu i Handlu.
5. Sprawy bieżące.
6. Wnioski członków.

#### ZASADY SPORZĄDZANIA BILANSÓW

Do rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 27 października 1933 r. o zasadach sporządzania bilansów, zamknięć rachunkowych i sprawozdań osób prawnych, obowiązanych do prowadzenia ksiąg handlowych, zostało wydane rozporządzenie wykonawcze Ministrów: Przemysłu i Handlu oraz Skarbu z dnia 20 kwietnia 1934 r., ogłoszone w Dzienniku Ustaw Nr 31 pod poz. 337 w dniu 7 maja 1934 r., które podajemy poniżej w całości.

§ 1. W sprawozdaniu z działalności osoby prawnej zarząd powinien omówić stan majątkowy i sytuację przedsiębiorstwa, wyjaśnić poważniejsze zmiany, które zaszły w porównaniu ze stanem przedstawionym w poprzednim sprawozdaniu i bilansie, wartość i rodzaj dokonanych inwestycji oraz podać następujące dane:

- a) przynależność przedsiębiorstwa do związków gospodarczych, mających na celu drogą wzajemnych zobowiązań

kontrolę lub regulowanie produkcji, zbytu, cen i warunków wymiany dóbr;

- b) koszty administracji ogólnej, fabrykacji oraz finansowe, ujawniając: wynagrodzenie i koszty zarządu (dyrekcji), rady nadzorczej i komisji rewizyjnej, udział wymienionych władz przedsiębiorstwa w rocznych zyskach, wynagrodzenie personelu administracyjnego, personelu technicznego, zarobki pracowników fizycznych, świadczenia socjalne obciążające przedsiębiorcę, koszty surowców oraz innych materiałów, dyskonto weksli, odsetki od akceptów, odsetki i koszty od innych pożyczek osobno krajowych i osobno zagranicznych, oraz wysokość ich oprocentowania, koszty przynależności do związków i organizacji oraz różne wydatki (remont maszyn i aparatów, ubezpieczenie od ognia, magazynowanie, opakowanie, ekspedycja i t. d.).

§ 2. Zamknięcie rachunkowe powinno być sporządzone tak jasno i przejrzysto, aby poszczególne pozycje należycie przedstawiały stan majątkowy i wyniki działalności przedsiębiorstwa.

§ 3. (1) W rachunku strat i zysków należy uwidocznic po stronie strat w oddzielnych pozycjach koszty administracji ogólnej, koszty fabrykacji, koszty sprzedaży, koszty kredytów, podatki państwowe i komunalne, różnice kursowe i odpisy amortyzacyjne, co nie wyłącza możliwości szczegółowszego podziału pozycji i ich uzupełnienia.

(2) Wydatki i wpływy związane z nabyciem i sprzedażą kontyngentów powinny być wyszczególnione w rachunku strat i zysków.

§ 4. (1) Bilans powinien obejmować cały majątek przedsiębiorstwa wraz z jego oddziałami (filjami), lub odrębnymi zakładami oraz ujawnić ostateczny wynik wszystkich czynności przedsiębiorstwa.

(2) Majątek stanowiący własność przedsiębiorstwa powinien być uwidoczniiony w bilansie z podziałem na majątek stały i płynny, stosownie do podziału podanego w ustępie 6.

3) Wartość nieruchomości, maszyn, urządzeń technicznych, praw, koncesyj, patentów i wogóle przedmiotów nieprzeznaczonych do zbytu powinna być określona w kwocie nieprzekraczającej ceny nabycia lub kosztów wytworzenia.

(4) Objekty lub prawa nabyte za własne akcje lub udziały bądź wniesione jako aport powinny być przyjęte do bilansu w kwocie, która została wypłacona w akcjach lub udziałach.

5) Majątek stały przedsiębiorstwa powinien być wykazany z uwzględnieniem podziału na poszczególne zakłady.

(6) Bilans należy sporządzać z podziałem na niżej wyszczególnione pozycje, o ile odpowiadają one rodzajowi interesów przedsiębiorstwa, co jednakże nie wyłącza możliwości szczegółowszego podziału tych pozycji i ich uzupełnienia.

*Po stronie aktywów.*

I. Majątek stały.

Grunty.

Budynki:

- a) fabryczne,
- b) gospodarcze,
- c) mieszkalne.

Urządzenia techniczne (maszyny, kolejki, bocznicę, tabor kolejowy, statki i t. p.).

Inwentarz zakładowy i biurowy:

- a) żywy,
- b) martwy (ruchomości).

Koncesje i patenty, licencje i t. d.

II. Majątek płynny.

Gotówka w kasie i bankach.

Papiery procentowe.

Weksle w portfelu i w inkasie.

Akcje i udziały w innych przedsiębiorstwach.

Materiały:

- a) surowce,
- b) pomocnicze i pędne.

Półfabrykaty.

Gotowe wyroby i towary.

Dłużnicy:

- a) akcjonariusze lub udziałowcy:
  1. zaległe wpłaty na kapitał zakładowy lub udziałowy,
  2. należności z tytułu kredytów finansowych,
- b) należności z tytułu umów kartelowych:
  1. z tytułu operacji handlowych,
  2. z tytułu operacji finansowych,
- c) odbiorcy,
- d) dostawcy,
- e) różni,
- f) wątpliwe należności:
  1. weksle protestowane,
  2. należności w postępowaniu rewindykacyjnym,
  3. inne.

Inne aktywa (z wyszczególnieniem ważniejszych).

Sumy przechodnie:

- a) wydatki dotyczące okresu przyszłego,
- b) inne (wyszczególnić ważniejsze).

Sumy pozabilansowe (gwarancje, żyra, kaucje, depozyty i t. d.).

*Po stronie pasywów.*

I. Kapitały własne:

Kapitał zakładowy.

Wpłaty akcjonariuszów lub udziałowców na powiększenie kapitału zakładowego przed zarejestrowaniem.

Kapitał zapasowy:

- a) saldo z roku ubiegłego,
- b) dopisano w roku sprawozdawczym lub odpisano na pokrycie strat.

Kapitały rezerwowe (z wyszczególnieniem).

II. Kapitał amortyzacyjny:

- a) saldo z roku ubiegłego,
- b) dopisano w roku sprawozdawczym.

III. Kapitał obligacyjny.

IV. Zobowiązania:

Wierzyciele:

- a) akcepty,
- b) banki,
- c) kredyty hipoteczne,
- d) zaległe podatki,
- e) dostawcy,
- f) odbiorcy,
- g) różni.

Zobowiązania z tytułu umów kartelowych:

- a) z tytułu operacji handlowych,
- b) z tytułu operacji finansowych.

Fundusze i zobowiązania specjalne (z wyszczególnieniem).

Sumy przechodnie:

- a) dochody dotyczące okresu przyszłego,
- b) inne (wyszczególnić ważniejsze).

Sumy pozabilansowe (różni za gwarancje, żyra, kaucje, depozyty i t. d.).

§ 5. Czysty zysk lub strata pozostałe z lat ubiegłych powinny być wykazane w bilansie w oddzielnej pozycji.

§ 6. Zobowiązania z tytułu żyr na wekslach tak handlowych jak i finansowych, niewidoczniionych w bilansie, należy podać oddzielnie w pozycji „Sumy pozabilansowe”.

§ 7. W uwadze do bilansu należy podać ogólną kwotę zobowiązań zagranicznych.

§ 8. Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

## NOWELIZACJA DEKRETU O UBEZPIECZENIU PRACOWNIKÓW UMYSŁOWYCH

Ubezpieczenie pracowników umysłowych uważane jest powszechnie za niezwykle mocną jak na stosunki polskie instytucję finansową. Opinia ta powstała na podstawie stale rosnących kapitałów rezerwowych ubezpieczenia, rozszerzającego się aparatu administracyjnego, akcji budowlanej, która zresztą ostatnio zredukowała się do bardzo niewielkich rozmiarów. Mimo wykazanych w bilansie na 1932 r. prawie 1/2 miljarda zł. rezerw ubezpieczenie to nie jest dostatecznie ugruntowane. Dziś, a więc w pierwszych latach swego istnienia, jest w szczęśliwym położeniu, że gromadzi rezerwy na lata przyszłe, wydając na świadczenia dla ubezpieczonych chwilowo stosunkowo jeszcze niewiele. Jednak z każdym rokiem rosną uprawnienia ubezpieczonych i również też suma wydatków. Według opinii fachowców ubezpieczeniowych zbliża się taki moment, w którym rozchody staną się większe od dochodów. Jest to wynikiem błędu tkwiącego w samym założeniu ubezpieczenia. Składka dotychczasowa nie równoważy bowiem, mimo że jest bardzo wysoka, wydatków na świadczenia, które ustalono na poziomie niespotykanym w innych krajach.

Co rok zbliżamy się do ujawnienia tego błędu, coraz bardziej palącą staje się więc konieczność reformy ubezpieczenia.

Za reformę tego rodzaju można uważać poniekąd ostatnią nowelę do dekretu z dn. 24.XI.1927 r., ogłoszoną w Dzienniku Ustaw R. P. Nr. 39 z dn. 12 maja b. r. i wchodzącą w życie z tą datą (ustawa o zmianie rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o ubezpieczeniu pracowników umysłowych).

Twórcy ustaw ubezpieczeniowych niechętnie przyznają się do błędów, to też i ostatnie zmiany w ustawie zmierzające do pewnej redukcji świadczeń (zresztą niedostatecznej) ukryte są w powodzi różnego rodzaju drobnych zmian „porządkujących” i redakcyjnych.

Niektóre z tych zmian mają pewne znaczenie praktyczne, podajemy więc je w kilku zdaniach.

1) Obowiązkiem ubezpieczenia objęci zostali różnego rodzaju dozorczy w kopalniach. W ten sposób ujednolicony został zakres osób uznawanych za pracowników umysłowych w ustawodawstwie ubezpieczeniowym i w ustawodawstwie ochronnym.

2) W myśl poprzednich przepisów (art. 5 p. 2) nie należało ubezpieczać osób, które otrzymują bądź rentę, bądź to emeryturę lub jakiegokolwiek stałe zaopatrzenie w wysokości co najmniej 40% pierwszego wynagrodzenia na posadzie objętej po przyznaniu im zaopatrzenia. W myśl nowych przepisów osoby te będą podlegać ubezpieczeniu z wyjątkiem tych, które a) ukończyły 40 lat życia lub b) nie ukończyły 40 lat życia, lecz mają prawo do zaopatrzenia z tytułu własnej pracy (z wyjątkiem renty wypadkowej) i zaopatrzenie to przysługiwało im jeszcze za okres przed objęciem zatrudnienia, podlegającego obowiązkowi ubezpieczenia.

3) Na własne żądanie mogą się zwolnić z ubezpieczenia adwokaci związani stosunkiem służbowym.

4) Dodatki do wynagrodzenia zasadniczego zalicza się do składek w ten sposób, że poczynając od daty wypłaty dodatku zwiększa się wynagrodzenie podlegające opłacie składek o stosunkową część dodatku, w czasie równym okresowi, za który dodatek

wypłacono. Np. jeśli gratyfikację wypłacono w dn. 1 lipca za okres półroczny, to poczynając od lipca dolicza się do pensji podlegającej ubezpieczeniu w ciągu sześciu miesięcy 1/6 tej gratyfikacji.

5) W myśl dawnych przepisów (art. 123 ust. 3) pracodawca był obowiązany w zaświadczeniu dla zwolnionego z pracy pracownika uwidocznić całkowitą sumę wypłaconą z tytułu „odprawy lub odszkodowania”, a więc zarówno odszkodowania, często spotykanego, za trzymiesięczny okres wypowiedzenia, jak też i jakiegokolwiek dobrowolnej odprawy, odszkodowania za niewykorzystany urlop i t. p. Obecnie w zaświadczeniu należy zamieszczać tylko wysokość ewentualnego odszkodowania za trzymiesięczny okres wypowiedzenia.

Większej zmianie uległy przepisy o dobrowolnym kontynuowaniu ubezpieczenia przez osoby, które utraciły tytuł do ubezpieczenia przymusowego. Dotychczasowe warunki były tak uciążliwe, ubezpieczenie to było tak kosztowne, iż praktycznie nikt z niego nie korzystał. W myśl nowych przepisów osoby, które chcą dobrowolnie kontynuować ubezpieczenie, jeśli mają co najmniej 60 miesięcy składkowych przebytych w ubezpieczeniu przymusowym, płacą (oczywiście w całości sami) składkę tylko o 25% wyższą od normalnej.

Najważniejsze postanowienia w zakresie redukcji świadczeń dla ubezpieczonych są następujące:

1) ograniczenie wysokości rent starczych w wypadku jeśli renciści nadal pracują zarobkowo;

2) ograniczenie wysokości odpraw otrzymywanych przez tych ubezpieczonych (lub rodziny), gdy wypadek inwalidztwa lub śmierci nastąpi przed upływem 5 lat przebywania w ubezpieczeniu (po tym okresie przysługuje już renta). Do otrzymania więc odprawy w wysokości rocznej pensji wystarczał dawniej choćby tylko jeden miesiąc przebywania w ubezpieczeniu. Obecnie wdowa lub dzieci ubezpieczonego, który nie osiągnął 6 miesięcy składkowych, uzyskują jednorazową odprawę tylko w wysokości jednomiesięcznej płacy podstawowej. Po sześciu miesiącach składkowych odprawa wynosi dwumiesięczną płacę podstawową. Wymiar jej wzrasta w stosunku jednomiesięcznej płacy za każde dalsze sześć miesięcy składkowych.

Przyszłość pokaże czy przeprowadzone redukcje okażą się dostateczne dla zapewnienia równowagi dochodów i wydatków ubezpieczenia. Nowe zarządzenia ocenia się jednak powszechnie jako niedostateczne.

L. Z.

## REGULAMIN PRAKTYK WAKACYJNYCH

Zbliża się okres praktyk wakacyjnych studentów i słuchaczy politechnik i szkół technicznych. Polski Związek Przemysłowców Metalowych zwrócił się, jak corocznie, do swoich członków z prośbą o ofiarowanie praktyk dla studiującej i uczącej się młodzieży. Związek powtarza dziś swoją prośbę, dodając do niej prośbę o przyspieszenie odpowiedzi.

Należąca do P. Z. P. M. fabryka Lilpop, Rau i Loewensteina, która odznacza się nowoczesną sprzężoną organizacją, przesłała Związkowi, obok deklaracji ofiarowanych praktyk, swój „Regulamin praktyk wakacyjnych”, który obowiązuje praktykantów w tej fabryce.

W przypuszczeniu, że zaznajomienie się z tym regulaminem ułatwi opracowanie własnych regulaminów tym fabrykom związkowym, które ich jeszcze nie mają, redakcja „Przemysłu Metalowego” uzyskała od Dyrekcji Zakładów Lilpop, Rau i Loewenstein pozwolenie wydrukowania w swoim organie przysłanego regulaminu, który brzmi jak następuje.

### *Regulamin praktyk wakacyjnych.*

1. Celem praktyki jest poznanie przebiegu fabrykacyjnego oraz życia fabrycznego.

2. Praktyki wakacyjne rozpoczynają się w pierwszych dniach lipca (ściśle termin jest ustalany co rok) i trwają 2 miesiące.

3. Praktykanci winni stawić się na określony termin w Biurze Personalnym fabryki.

Praktyki nieobjęte w ciągu 3 dni mogą być przez fabrykę oddane innym kandydatom.

4. Praktyki są płatne i bezpłatne. Płatne praktyki są obliczone wg. stawek godzinowych. Wypłata uskutecznia się raz na tydzień na warsztacie.

W warsztatach niema różnic między praktykantami płatnymi i bezpłatnymi.

5. Każdy praktykant traktowany jest jak nowoprzyjęty robotnik. Praktykantów obowiązuje regulamin fabryczny. Praktykanci, zamiast wieszania marek robotniczych, podpisują zegar w portjerni urzędniczej. Po trzech nieusprawiedliwionych nieobecnościach lub 5 spóźnieniach praktykant traci prawo odbywania dalszej praktyki.

Powody nieobecności winny być meldowane do Biura Personalnego na specjalnym druku, podpisanym przez Kierownika Wydziału.

Praktykanci winni pracować w specjalnych ubraniach roboczych, niekrępujących ruchów (całość ubrania winna być możliwie z jednej sztuki).

6. Praktyka zasadnicza trwa 2 miesiące, z czego w warsztacie ślusarskim 3 tygodnie, na obrabiarkach 4 tygodnie i tydzień w narzędziarni.

Praktyki specjalne: Odlewnia 6 tygodni + 2 tygodnie modelarnia; Kuźnia 2 — 3 tygodnie; Narzędziarnia, Podwoziownia, Remizy, Stolarska — po 3 tygodnie.

Plan pracy praktykanta ustalany jest przed rozpoczęciem praktyki przez specjalnie wyznaczonego inżyniera i wpisany na pierwszą stronę sprawozdania z praktyki.

7. Każdy praktykant winien prowadzić dziennik zajęć, jako sprawozdanie z praktyki. Sprawozdanie pisane na normalnym formacie (210x297), winno zawierać rodzaj i przebieg każdej roboty, czas zużyty, uwagi o materiałach, szkice przedmiotów, maszyny, narzędzi i przyrządów. Poza tem sprawozdanie powinno zawierać uwagi o organizacji warsztatu wraz ze schematem przebiegu papierów przy wykonywaniu poleceń.

Sprawozdania winny być prowadzone stale (ale nie w czasie godzin pracy).

O wszelkie wyjaśnienia, dotyczące fabrykacji, praktykanci winni się zwracać do inżynierów i kierowników wydziałów w sprawie przebiegu praktyki oraz do inżyniera rozdziałającego praktyki w sprawach ogólnorganizacyjnych.

8. Zakończywszy pracę w danym dziale, praktykant przedstawia sprawozdanie do Biura Personalnego dla wpisania ilości opuszczonych dni i spóźnień, poczem daje kierownikowi wydziału do przejrzania.

Kierownik wydziału, o ile uzna sprawozdanie za wystarczające, cyfruje je i wraz z kartą przeniesienia oddaje praktykantowi.

Przejęcie do następnego wydziału jest uwarunkowane przyjęciem sprawozdania przez kierownika działu, w którym praktykant pracował.

Praktykant z kartą przeniesienia i sprawozdaniem, na którym jest plan praktyki, melduje się u kierownika nowego wydziału.

Po skończonej praktyce, praktykant składa sprawozdanie do Biura Personalnego, które na tej podstawie wystawia świadectwo.

Bez dobrze prowadzonego sprawozdania świadectwa nie będą wydawane. Świadectwa są ważne tylko łącznie ze sprawozdaniem z praktyki.

### *Sposób prowadzenia sprawozdania z praktyki.*

1. Wpisywać uwagi do sprawozdania i robić szkice codziennie (podczas przerwy obiadowej lub w domu po pracy).

2. Opisy możliwie krótkie. — dużo szkiców.

3. Przy szkicowaniu stosować się do Polskich Norm.

4. Dane o poszczególnych robotach oddzielać od siebie. W nagłówku wpisywać zawsze datę, warsztat, rodzaj roboty i obrabiarki oraz czas trwania pracy.

5. Podawać literaturę, z której się przy opracowywaniu sprawozdania korzystało.

Z zewnętrznego wyglądu i treści sprawozdania władze fabryki i uczelni będą wnioskować, jak kto pracuje i jak wykorzystał praktykę.

### **WIADOMOŚCI Z ZAGRANICY**

*Rozbudowa japońskiego przemysłu stalowego.* Japoński koncern stalowy „Japan Steel Manufacturing Co.” przystąpił do budowy trzech pieców Siemens-Martinowskich i dwu pieców elektrycznych o łącznej zdolności produkcyjnej 300.000 tonn.

Niezależnie od inwestycji „Japan Steel Manufacturing Co.”, które staną w hucie Jawata, huta Kamaita buduje piec martinowski o zdolności produkcyjnej 500.000 tonn. Wreszcie zakłady stalowe Fuji budują nową walcownię rur o zdolności produkcyjnej 60.000 tonn.

### **NOWE WYDAWNICTWA PROPAGANDOWE**

Pierwsza Fabryka Lokomotyw w Polsce Sp. Akc. wydała świeżo swój katalog eksportowy w 4 językach: polskim, francuskim, angielskim i niemieckim. Katalog ten, ozdobnie wydany w formacie 24x34 cm., zawiera na 9 stronach ilustrowany opis fabryki, następnie fotografie i główne wymiary 14 wielkości parowozów wąskotorowych, 12 typów parowozów normalnotorowych (przetokowych, towarowych, osobowych i pośpiesznych), pługą odśnieżnego rotacyjnego, wózków motorowych (drezyn), lokomotyw kopalnianych elektrycznych i spalinowych, walców szosowych i narzędzi wytwarzanych przez fabrykę. W zakończeniu podany jest wykaz nabywców wytworów fabrycznych i spis wydawnictw ogłoszonych drukiem przez fabrykę, jej dyrekcję i pracowników.

## LICEUM HANDLOWE MORSKIE W GDYNI

Izba Przemysłowo-Handlowa w Gdyni otworzyła w tym mieście 3-letnie Koedukacyjne Liceum Handlowe, poświęcone specjalizacji w handlu morskim.

Liceum Handlowe w Gdyni przyjmuje na pierwszy rok nauczania młodzież mogąca się wykazać ukończeniem 6 klas gimnazjalnych lub też równorzędnych zakładów naukowych. Już po ukończeniu drugiego roku Liceum, uczniowie nabywają wszelkie prawa, wpływające z posiadania matury licealnej. Na trzecim zaś roku Liceum następuje właściwa specjalizacja w handlu morskim, na który mogą być również przyjęci absolwenci innych liceów handlowych w Polsce.

Sekretariat Liceum Handlowego w Gdyni, ul. Morska 79, tel. 16-40, wysyła bezpłatnie żądającym szczegółowe prospekty o Liceum.

## MOŻLIWOŚCI EKSPORTOWE

*Nikaragua* importuje — głównie z Anglii — towary żelazne, naczynia emaljowane, blachę cynkową, naczynia z blachy cynkowej, drut kolczasty, gwoździe, siatki druciane i inne artykuły metalowe, żelazo konstrukcyjne.

*Panama* importuje z Anglii, Niemiec, Belgii — żelazo, blachę cynkową, rury żelazne, naczynia emaljowane, blaszane, cynkowane.

*Kolumbia* interesuje się Polską, importuje wyroby metalowe, blachę falistą, drut kolczasty, drut gładki, galwanizowany, żelazo dla konstrukcji, blachę czarną, siatki żelazne dla konstrukcji, przybory wodociągowe, naczynia emaljowane, blaszane, aluminiowe, narzędzia rolnicze, łopaty, taczki, kapsle.

(„Informator Eksportowy“).

## PRZEDSTAWICIELE TECHNICZNI W BUŁGARJI

Jak podaje „Informator Eksportowy“, firmy dokonyujące dostawy artykułów, związanych z odpowiedzialnością techniczną (budowle, instalacje), obowiązane są posiadać w Bułgarii kierownika technicznego, obywatela bułgarskiego, technika, posiadającego prawo praktyki.

## POSZUKIWANIE PRACY

Inżynier-mechanik, długoletni kierownik jednej z większych fabryk maszyn, doświadczony technik, wybitny znawca spraw eksportowych i administrator, z dobrą znajomością języków obcych, poszukuje odpowiedniego stanowiska w administracji, przemyśle lub handlu. Zgłoszenia na piśmie do administracji „Przemysłu Metalowego“, ul. Traugutta 4 w Warszawie.

## SPÓŁKA AKCYJNA H. CEGIELSKI W POZNANIU W ROKU 1933

W dniu 26 maja r. b. odbyło się w Poznaniu Zwyczajne Walne Zgromadzenie Sp. Akc. H. Cegielski, na którym przedstawiono sprawozdanie Zarządu z działalności Spółki w roku 1933. Sprawozdanie to przytaczamy w streszczeniu.

Sytuacja w roku 1933 była, ogólnie biorąc, wyjątkowo trudna i cięższa jeszcze dla Zakładów H. Cegielski niż w roku 1932. Złożył się na to przede wszystkim brak zamówień na tabor kolejowy, od czego zależy w znacznej mierze wynik bilansowy firmy. Zakłady otrzymały w roku sprawozdawczym zamówienia tylko na 24 parowozy, których cena była znacznie niższa. Natomiast zleceń na wagony nie uzyskano żadnych. Skutkiem tego, pomimo zwiększenia wytwórczości innych działów, zatrudnienie zmniejszyło się poważnie. Oprócz maszyn rolniczych, których produkcja jest nadal wstrzymana, inne artykuły wykazały ożywienie, zwłaszcza dział aparatury chemicznej i gazowniczej oraz kotłów parowych, jednak ceny osiągnięte były

niezadowalające; zbyt niskie, wobec toczącej się ostrej walki o każde zamówienie. Dobrze rozwija się dział produkcji narzędzi.

Wysokość obrotu nie osiągnęła prelimitowanej cyfry 16 milj. zł. i wyniosła zł. 14.216.738. — przyczem cyfra efektywnie zafakturowanych towarów zmniejszyła się w stosunku do roku poprzedniego o ca. 21%, co odpowiada spadkowi cen w tym okresie. Ogólny rozmiar produkcji w obu ostatnich latach utrzymywał się mniej więcej na tym samym poziomie.

Rezultaty bilansowe wskazują jednak na trudne warunki, w jakich minął 1933 rok. Zakłady, pozbawione zamówień kolejowych, musiały zdobywać zlecenia przeważnie prywatne na przedmioty wymagające indywidualnego opracowania i znacznego nakładu kosztów. Jednocześnie poszczególne składniki produkcji jak: pobory urzędnicze, robocizna, koszty handlowe mogły być tylko nieznacznie obniżone, a ubezpieczenia społeczne nawet procentowo się zwiększyły. Poza to cały szereg innych przyczem utrudniał sytuację i wpłynął na zwiększenie strat.

Bilans został zamknięty stratą w wysokości zł. 430.811,55

Polepszenie wyników bilansowych w roku następnym zależy ściśle od wykonania umowy przez Ministerstwo Komunikacji. Zamówienia prywatne wzrosły w roku 1933 w stosunku do 1932 r. o 44%, zwłaszcza w dziale aparatury chemicznej i cukrowniczej i kotłów parowych. Dział narzędzi do obróbki metali rozwija się dobrze i rokuje duże nadzieje. Zlecenia na tabor kolejowy na 1934 r. są przewidywane większe niż w roku sprawozdawczym, a jednocześnie Zakłady wezmą udział w motoryzacji P. K. P., przyczem w najbliższym czasie będzie wykonany pierwszy wagon motorowy S. A. H. Cegielski.

## Ceny metali według notowań giełdy londyńskiej w dn. 19. VI. 1934 r. w złotych po kursie dnia za tonnę metr.

Aluminium . . . . .	2633	Miedź standard . . . . .	847
Antymon . . . . .	678	Ołów miękki . . . . .	291
Cyna standard . . . . .	5855	Nikiel . . . . .	—
Cynk hutniczy . . . . .	369	Rtęć . . . . .	8901
Miedź elektrolityczna . . . . .	935	Srebro za 1 kg . . . . .	70

Na rynku londyńskim w bieżącym tygodniu ceny metali kształtowały się, w porównaniu z ostatnimi naszymi notowaniami, następująco: Z wyjątkiem rtęci i srebra, które podniosły się w cenie (rtęć o 1,5% i srebro o 1%) pozostałe metale spadły i to dość znacznie; najwięcej spadła cyna o ok. 5%, cynk również o ok. 5%, antymon o ok. 4,5%, miedź elektrolityczna o ok. 1,5%, miedź standard o ok. 1% i ołów o ok. 1%. Aluminium bez zmiany.

## Ceny metali w Warszawie.

Dom handlowy A. GEPNER notował w ostatnim tygodniu następujące ceny metali:

Cyna Banka w blokach . . . . .	zł. 6,75 za kg.
Ołów hutniczy . . . . .	„ 0,67 „ „
Cynk hutniczy . . . . .	„ 0,80 „ „
Antymon . . . . .	„ 1,10 „ „
Aluminium hutnicze . . . . .	„ 3,50 „ „
Blacha miedziana . . . . .	„ 2,75—3,40 za kg.
„ mosiężna . . . . .	„ 2,50—3,50 „ „
„ cynkowa . . . . .	„ 0,87 „ „
Nikiel w kostkach . . . . .	„ 9,00 „ „

## Ceny rur żeliwnych.

Biuro Sprzedaży Rur Zjedn. Odlewni „Ruropo!“ w Warszawie ul. Nowy Świat 35 notuje następujące ceny w złotych za 100 kg, obowiązujące do odwołania:

Rury wodociągowe (stoiące lane) . . . . . zł 49,—

+ dopłata rozmiarowa

Fasony zależnie od typu i rozmiaru o zł 13 do 25 drożej za 100 kg.

Ceny powyższe należy rozumieć franco wagon stacja załadowania przy pełnowagonowych zamówieniach.